

Tury Kultury: Dariusz Kordek

Spacerkiem przez deszcz...

... i z piosenką na ustach zawitał do Tychów Dariusz Kordek. Artysta już na początku rozmowy wyjawiał tłumnie zgromadzonej publiczności (przybyło aż 200 osób!), że „dramatycznie wręcz marzył, by zostać aktorem dramatycznym”. Na swej drodze spotkał jednak Aleksandra Bardiniego, który wskazał mu muzyczny kierunek. Tak, skacząc po pięciolinii i pnąc się po szczeblach kariery, Dariusz Kordek zagrał w pierwszej polskiej telenoweli W labiryncie, realizował się w prawdziwie męskim kinie, grając w Krollu i wreszcie rozwinął skrzydła w kultowym musicalu Metro (1000 razy zagrał w nim rolę Jana), a nawet wystąpił na Broadwayu w sztuce Czerwony stoliczek (u boku Daniela Olbrychskiego i Stanisława Tyma). Pożegnał się z nami również śpiewająco, wszak dla niego muzyka jest językiem uniwersalnym, który każdy zrozumie i odczyta...

Spotkanie prowadził dziennikarz Marcin Michrowski.